

Jak na wagary to za Olzę...

Data publikacji: 30.09.2013 15:30

W miniony piątek w Czeskim Cieszynie mundurowi wraz kuratorem przeprowadzili kontrolę parków oraz innych miejsc, w których lubi przebywać młodzież. Na wagarach, oprócz czeskich uczniów, wpadli także uczniowie z Polski.

□

- ***W ciągu dwóch godzin „patrol” ujawnił pięciu nieletnich, którzy w tym czasie powinni być w szkole. To pierwsze taka kontrola i na pewno nie ostatnia w tym roku*** – mówi Dorota Havlíková, rzeczniczka prasowa UM w Czeskim Cieszynie.

Strażnicy miejscy oraz kuratorzy w trakcie rutynowych czynności również na co dzień sprawdzają, co dzieci robią w godzinach popołudniowych w parku. Rzeczniczka przypomina także sytuację, kiedy jedna ze strażniczek miejskich w swoim wolnym czasie wybrała się właśnie do parku i uratowała życie piątce młodych ludzi, którzy byli tak pijani, że większość z nich skończyła w tym dniu na intensywnej terapii.

- ***Podczas tej kontroli (piątkowej - przyp.red.) podpadli także uczniowie jednej ze szkół zawodowych w Cieszynie*** – informuje Dorota Havlíková – ***zamiast się uczyć, palili w Czeskim Cieszynie papierosy. Podczas kontroli kłamali, że odpadły im lekcje. Ponadto, żaden z kontrolowanych nie miał przy sobie dokumentów. Uczniowie nie umieli sobie także przypomnieć nazwy placówki, do której uczęszczają...*** - mówi rzeczniczka i apeluje za naszym pośrednictwem do młodzieży o zabieranie dokumentów, przypominając, że legitymacja szkolna, tym bardziej nieważna, nie uprawnia do przekroczenia granicy.

Czescy strażnicy sprawę polskich uczniów przekazali do UM w Cieszynie. Młodzi ludzie, chociaż groził im mandat za nielegalne przekroczenie granicy, zostali tylko pouczeni.

(red)